

Trzaskowski narzeka na pracę prokuratury

13 grudnia 2022

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski stawiał się na przesłuchanie w prokuraturze regionalnej w Szczecinie w charakterze świadka w śledztwie dotyczącym ujawniania osobom nieuprawnionym informacji z prowadzonych postępowań karnych.

Po przesłuchaniu powiedział do mediów, że nie rozumie, dlaczego prokuratura ma dostęp do jego wiadomości wysyłanych z warszawskim dyrektorem bezpieczeństwa. Zamartwiał się on również, że jego korespondencja dotycząca bezpieczeństwa może być z łatwością ujawniona opinii publicznej.

„Dziwi mnie, że treść moich SMS-ów wymienianych z dyrektorem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo znalazła się w rękach prokuratury i dlaczego jest ujawniana. Ja nie jestem w stanie tego potwierdzić, nie jestem w stanie sformułować konkretnych zarzutów, natomiast w przestrzeni medialnej pojawiało się mnóstwo domniemań i pytań dotyczących nieuzasadnionej inwigilacji polityków i takie pytania w tym kontekście muszą paść” – powiedział prezydent Warszawy.

„Czy teraz każda moja wymiana SMS-ów z ludźmi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w mieście będzie podawana do opinii publicznej?” – podkreślił Rafał Trzaskowski.

Podkreślił, że takie sprawy jak ta są podejmowane, ze względu na to, że minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro ma takie, a nie inne intencje. Zaznaczył, że niepokoi go, że treść SMS-ów prezydenta miasta z dyrektorem bezpieczeństwa, która z natury jest wrażliwa, jest ujawniana. „Martwi mnie to i niepokoi” – zaznaczył.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: TVP.info, MagnaPolonia.org

Źródło: MediaNarodowe.com